…………………………………………………..

[miejscowość, data]

**Zbigniew Ziobro**

**Minister Sprawiedliwości**

**email:** [**skargi@ms.gov.pl**](mailto:skargi@ms.gov.pl)

[**bm@ms.gov.pl**](mailto:bm@ms.gov.pl)

**do wiadomości:**

**Prezes Jarosław Kaczyński**

**biuro.prezydialne@pis.org.pl**

**PETYCJA**

Szanowny Panie Ministrze,

Na podstawie art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r., w trybie określonym w Ustawie z dnia 11 lipca 2014r. o petycjach (Dz.U. 2014 poz. 1195) korzystając z przysługującego mi, konstytucyjnego prawa do zgłaszania petycji do organów władzy publicznej, niniejszym wnoszę w interesie publicznym petycję o pilne podjęcie przez Ministra Sprawiedliwości inicjatywy ustawodawczej, która do ustawy

## z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych wprowadzi zmiany umożliwające wydalanie ze stanu sędziowskiego sędziów nagminnie i rażąco orzekających wbrew obowiązującemu prawu oraz poszerzające kompetencje prezesa sądu o prawo do czasowego odsunięcia sędziego od orzekania oraz o prawo do przekazywania podległemu sędziemu materiałów szkoleniowych i kierowania takiego sędziego na szkolenie uzupełniające jego wiedzę i umiejętności w przypadku, gdy zachodzą okoliczności uzasadniające obawy, że sędzia może nie być w dostatecznym stopniu przygotowany merytorycznie do pełnienia swoich obowiązków. Pozwoliłoby to ograniczyć ilość wyroków sądowych wydawanych w sprzeczności z obowiązującym prawem, ograniczając w ten sposób liczbę obywateli pokrzywdzonych niesprawiedliwymi orzeczeniami sądów powszechnych wydawanymi w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, co bez wątpienia świadczy o publicznym interesie niniejszej petycji.

**Uzasadnienie.**

Celem niniejszej petycji jest doprowadzenie do koniecznych zmian w prawie, które położą kres trwającej od wielu dziesięcioleci patologii polegającej na tym, że niezawisłość sędziowska stała się także tarczą ochronną, chroniącą sędziów popełniających błędy w orzekaniu przed konsekwencjami związanymi z popełnieniem błędu przy pracy. Sędzia, to bowiem obecnie najprawdopodobniej jedyny w Polsce zawód, który można wykonywać w praktyce bez obawy o jakiekolwiek konsekwencje błędnego wykonania pracy - takie jak na przykład konieczność odbycia szkolenia uzupełniającego braki w wiedzy.

Lekarz, który popełni błąd w sztuce medycznej, może być niemal natychmiast odsunięty od leczenia pacjentów. Natomiast sędzia, który w sposób rażący i oczywisty orzeka wbrew prawu, nie może być odsunięty od orzekania przez prezesa sądu, któremu podlega, ponieważ chroni go przed tym sędziowska niezawisłość: w tym przypadku niezawisłość od odpowiedzialności za popełniane błędy. Co więcej, tak postrzegana niezawisłość bez wątpienia nie motywuje sędziów do stałego poszerzania i doskonalenia wiedzy.

Paradoksalnie, Rzeczpospolita Polska o wiele staranniej dba o to, aby eliminować z dróg publicznych kierowców popełniających błędy w prowadzeniu pojazdów, niż aby eliminować z orzekania sędziów orzekających wbrew prawu.

Kierowca, który doprowadzi do wypadku w ruchu drogowym, zostaje ukarany tzw. “punktami karnymi”. Sędzia, który wyda niezgodny z prawem wyrok, nie ponosi żadnych konsekwencji takiego postępowania i orzeka dalej.

Po przekroczeniu określonego limitu “punktów karnych” kierowca jest pozbawiany uprawnień do kierowania pojazdem i musi odbyć ponowne szkolenie oraz zdać ponownie egzamin, aby odzyskać uprawienia do kierowania pojazdem.

Czy w polskim prawie istnieje jakikolwiek limit sprzecznych z prawem orzeczeń, po przekroczeniu którego sędzia jest pozbawiany prawa do orzekania do czasu ponownego zdania egzaminu, który będzie świadczył o tym, że sędzia uzupełnił swoją wiedzę w obszarach, w których wykazywał braki prowadzące do orzekania niezgodnie z prawem?

Każdy, kto pracuje, ma prawo do popełniania błędów - to oczywiste. Jednak popełnienie błędu powinno zawsze skutkować podjęciem odpowiednich działań, które zapobiegną popełnianiu takich samych błędów w przyszłości.

A więc w jaki sposób polskie prawo zabezpiecza sędziów, którzy popełnili błąd w orzekaniu, przed powielaniem tego błędu w kolejnych orzeczeniach?

W ostatnich tygodniach do Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęło wiele petycji o czasowe odsunięcie od orzekania sędziów, co do których zachodziła obawa, że wykonują swoją pracę nie w pełni znając i nie w pełni rozumiejąc treść regulacji prawnych chroniących konsumentów przed nieuczciwymi praktykami ze strony przedsiębiorców. W petycjach tych wnoszono także o przekazanie tym sędziom materiałów uzupełniających ich wiedzę, takich jak sprostowanie treści dyrektywy unijnej 93/13, dostępne pod adresem:

<http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX%3A31993L0013R%2803%29>,

treść komunikatu UOKiK dostępnego pod adresem:

<https://finanse.uokik.gov.pl/chf/kalendarium/sprostowanie-dyrektywy-w-sprawie-nieuczciwych-warunkow-w-umowach-konsumenckich>,

czy treść uchwały Sądu Najwyższego Sygn. akt III CZP 17/15 z 20 listopada 2015r.

Petycje dotyczyły wyroku z dnia [7 lutego 2017, sygn. akt I C 489/16](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/154505000000303_I_C_000489_2016_Uz_2017-03-20_001) oraz wyroku [z dnia 16 listopada 2016 sygn. akt I C 524/16](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/154505000000303_I_C_000524_2016_Uz_2016-12-08_001).

W odpowiedzi na te petycje, Sąd Okręgowy w Warszawie informuje, że… nie są one petycjami i nie będą rozpatrywane jako petycje, ponieważ do kompetencji prezesa sądu nie należy ani przekazywanie materiałów szkoleniowych podległym sędziom, ani tym bardziej odsuwanie tych sędziów od orzekania do czasu, aż uzupełnią oni potencjalne braki w zasobach swojej wiedzy.

Tak więc prezes sądu - pod pretekstem ochrony sędziowskiej niezawisłości - odmawia jakiejkolwiek reakcji na napływające od obywateli sygnały, które mogą budzić uzasadnione obawy, że niektórzy spośród podległych prezesowi sędziów mogą wykazywać niedostatki w wiedzy i w umiejętnościach przeprowadzania kontroli incydentalnej wzorca umownego pod kątem abuzywności określonych postanowień umownych.

Gdyby w kompetencjach prezesa sądu leżało odsuwanie sędziego od orzekania w przypadku zajścia okoliczności uzasadniających obawy o poziom wiedzy merytorycznej sędziego, gdyby prezes sądu mógł przekazywać podległym sobie sędziom niezbędne materiały szkoleniowe (aczkolwiek jest dla mnie zupełnie niezrozumiałym, co stoi na przeszkodzie, aby prezes sądu przekazał podległym sobie sędziom materiały uzupełniające ich wiedzę) i gdyby mógł kierować sędziego, co do którego zachodzą obawy o poziom jego wiedzy merytorycznej, na odpowiednie szkolenie uzupełniające, to petycje w sprawie orzeczeń sądowych, co do których istnieją obawy, że przeczą one obowiązującemu prawu, odnosiłyby swój skutek, dzięki czemu sędzia, co do którego istnieją obawy o jego poziom wiedzy merytorycznej, być może nie wydałby kolejnego kontrowersyjnego orzeczenia, bo zamiast orzekać uczestniczyłby w szkoleniu uzupełniającym braki w jego wiedzy.

Z powyższych względów niniejsza petycja jest w pełni zasadna, a zatem zasługuje na pozytywne rozpatrzenie, o co niniejszym wnoszę.

Niniejszym oświadczam, iż nie wyrażam zgody na publikację moich danych osobowych.

Z poważaniem,

…………………………………………………………………...

[imię nazwisko, adres zamieszkania, email]